

Kobieta przywiozła martwego mężczyznę do banku po pożyczkę

18 kwietnia 2024

Kobieta przywiozła na wózku inwalidzkim martwego mężczyznę do banku, gdzie próbowała go „nakłonić” do wzięcia pożyczki na 2000 funtów (artykuł ze strony brytyjskiej Polonii, zapewne przeliczono brazylijskie reale na funty i zaokrąglono – przypis WM).



Brazylijska policja aresztowała kobietę, która zabrała martwego mężczyznę na wózku inwalidzkim do banku, gdzie próbowała go „nakłonić” do podpisania umowy dotyczącej pożyczki na 2000 funtów. Gdy pracownicy banku zobaczyli nieprzytomnego mężczyznę na wózku inwalidzkim, nabrali podejrzeń i wezwali pogotowie wraz z policją. Kobieta do momentu przyjazdu funkcjonariuszy nie porzuciła starań o pożyczkę. Trzymając w pozycji pionowej głowę martwego emeryta, mówiła: „Wujku, słuchasz? Musisz to podpisać. Nie mogę podpisać za ciebie”.

Sanitariusze, gdy dotarli do oddziału banku w zachodniej części Rio de Janeiro, stwierdzili, że 68-letni Paulo Roberto Braga zmarł kilka godzin wcześniej.

Aresztowana kobieta twierdziła, że jest siostrzenicą 68-latka i opiekuje się nim.

Pracownicy banku sprawdzili nagrania z kamer CCTV umieszczonych na zewnątrz banku i w środku budynku, aby sprawdzić, czy kobieta działała sama, czy ze współnikami.

Wyniki sekcji zwłok 68-letniego mężczyzny pozwolą ustalić

przyczynę jego śmierci.

Na nagraniu opublikowanym przez brazylijską prasę można zobaczyć, jak kobieta mówi swojemu rzekomemu wujkowi w banku, aby mocno chwycił długopis, gdy włożyła mu go między palce. Później zachęcała martwego mężczyznę do podpisania kartki papieru leżącej przed nim na biurku obok dowodu tożsamości ze zdjęciem.

Gdy głowa zmarłego mężczyzny zaczęła opadać, kobieta chwyciła ją ręką z tyłu za szyję. Wtedy pracownik banku powiedział: „Nie sądzę, żeby to było legalne. On nie wygląda dobrze. Jest bardzo blady”.

Po tej uwadze kobieta powiedziała: „On taki jest”. Po czym zwróciła się do zmarłego: „Jeśli nie czujesz się dobrze, mogę cię zabrać do szpitala. Chcesz znowu wrócić do szpitala?”.

Po aresztowaniu kobiety, szef policji Fabio Luiz potwierdził, że gdy przewieziono 68-latkę do banku, już nie żyła. „Dochodzenie ma na celu ustalenie tożsamości pozostałych członków rodziny oraz tego, czy mężczyzna żył w momencie, gdy ustalano pożyczkę wcześniej” – powiedział policjant.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk